

GALIA CHIMIAK
Warszawa

ROZWÓJ I FUNKCJONOWANIE MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Na temat międzynarodowych organizacji pozarządowych (INGOs) niewiele jest dogłębnych analiz naukowych, uwzględniających ustalenia z dziedziny historii, socjologii oraz spraw międzynarodowych. Dostępne opracowania najczęściej koncentrują się albo na krajowych

wych organizacjach pozarządowych (NGOs), albo na tzw. organizacjach międzynarodowych. Wśród tych ostatnich wyróżniamy organizacje międzyrządowe (IGOs) i pozarządowe (INGOs). Przy tym INGOs są traktowane raczej jako wyjątek, ciekawostka, niż jako zjawisko zasługujące na odrębną uwagę. Próby analizy INGOs są ilustrowane najbardziej znanymi i widocznymi przykładami organiza-

Adres do korespondencji: gvanovska@hotmail.com

cji tego typu, takimi jak: Greenpeace, Amnesty International czy Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Książka *Constructing World Culture* wypełnia lukę, jeśli chodzi o badania nad międzynarodowymi organizacjami pozarządowymi¹. Jak udowadniają autorzy opracowań tam zawartych, wymienione najczęściej przywoływane organizacje wcale nie są reprezentatywne dla sektora INGOs. Wiele organizacji z tej grupy zajmuje się bowiem innymi dziedzinami niż prawa człowieka, ekologia czy pomoc humanitarna. Działają w sferze nauki, medycyny, przemysłu, handlu, infrastruktury, sportu, administracji, a nawet standaryzacji. W ciągu ostatnich 150 lat powstało ponad 35 tysięcy INGOs. Dla porównania — liczba IGOs jest parokrotnie mniejsza. Co więcej, rzeczywisty efekt działań INGOs jest o wiele szerszy, niż można by przypuszczać.

John Boli i George Thomas dostarczają w swojej książce wielu dowodów na poparcie tych tez. Choć od wydania publikacji minęło kilka lat, pozostaje ona najlepszą dostępną analizą INGOs. Nie tylko zostały w niej opisane i zilustrowane istotne wycinki badanego zjawiska, ale także przedstawiono tam statystyczną analizę danych i umiejscowiono INGOs w tle teoretycznej narracji na temat spraw międzynarodowych.

Redaktorzy i współautorzy zbioru są profesorami socjologii, a autorzy poszczególnych analiz specjalizują się w dziedzinie socjologii lub spraw międzynarodowych. John Boli i George Thomas oraz ich koledzy John Meyer i Francisco Ramirez są autorami tzw. teorii instytucjonalizacji wspólnoty światowej (*world-polity institutionalism*). Omawiana książka zawiera empiryczny sprawdzian tej teorii. W odróżnieniu od innych teorii próbujących wyjaśnić między innymi głośnie zjawisko globalizacji — zwłaszcza analiz realistów i neorealistów z dziedziny spraw międzynarodowych oraz teorii socjologicznych, na przykład świata jako systemu

(*world-system theory*) — teoria instytucjonalizacji wspólnoty światowej dowodzi, że wspólnota ta nie da się sprowadzić do działań państw, międzynarodowych korporacji czy grup interesu. Cechuje ją bowiem pewna tzw. kultura światowa, która przejawia się w społecznej organizacji przestrzeni ponadpaństwowej, zwłaszcza w postaci działalności INGOs. Zdaniem autorów, owa kultura, reprezentowana przez INGOs, charakteryzuje się uniwersalizmem, indywidualizmem, władzą racjonalno-woluntarystyczną (*rational-voluntaristic authority*), „światowym uobywatelnieniem” oraz sprzyja rozwojowi ludzkości.

Książka składa się ze wstępu, zakończenia i dziesięciu rozdziałów. Pierwsze dwa poświęcone są znaczeniu INGOs we wspólnocie światowej. Pozostałe rozdziały to studia przypadków INGOs działających na różnych polach. Pierwszy rozdział przedstawia omówioną wyżej teorię instytucjonalizacji wspólnoty światowej i porównuje ją do innych teorii dotyczących tzw. społeczeństwa międzynarodowego. W drugim rozdziale opisano udział poszczególnych państw w organizacjach działających na poziomie światowym. Jak można było przewidzieć, uczestnictwo w INGOs odzwierciedla podział na kraje mniej i bardziej rozwinięte. Mieszkańcy bogatszych, demokratycznych, „starszych” państw z Europy Zachodniej byli dotychczas lepiej reprezentowani w INGOs niż ci z krajów „młodszych”, mniej zasobnych i mniej demokratycznych. Niemniej jednak egalitarystyczne tendencje sektora międzynarodowych organizacji pozarządowych dają się tu zauważyć. Udział w INGOs osób i organizacji z krajów biedniejszych i rozwijających się to dla tych krajów szansa uczestnictwa w procesach globalnych. Niestety nie została uwzględniona w opracowaniu reprezentacja krajów z byłego bloku komunistycznego po roku 1989, ponieważ autorzy posługiwali się danymi, które pochodzą z wydań „Roczników Organizacji Międzynarodowych” (*Yearbook of International Organizations*) z lat 1960–1988.

Następne cztery rozdziały książki dotyczą tzw. sektora ruchów społecznych. Organizacje ekologiczne i kobiece, ruch „Esperanto” i Międzynarodowy Czerwony Krzyż to przykłady bar-

¹John Boli, George N. Thomas (red.), *Constructing World Culture: International Non-Governmental Organizations since 1875*, Stanford University Press, Stanford 1999, s. 363.

dziej widocznych sfer działalności INGOs. Są to podmioty, którym udało się nie tylko zmobilizować olbrzymią liczbę osób i organizacji do działania na rzecz promowanych przez nie kwestii, ale także skutecznie współuczestniczyć w tworzeniu światowej debaty, a więc i prawa w tej dziedzinie. Cele kobiecych INGOs nie tylko zmieniły się pod wpływem światowej wizji praw człowieka i praw kobiet, ale — co ważniejsze — organizacje te celowo dążyły do uczestnictwa w modelowaniu tej wizji. Ruch „Esperanto” natomiast okazał się zbyt hermetyczny i idealistyczny, by osiągnąć szlachetne humanitarne założenia jego twórcy Ludwika Zamenhofa. Autor rozdziału poświęconego „Esperanto” zwraca uwagę na fakt, że Zamenhof był lekarzem z Polski. Ruch „Esperanto” i Międzynarodowy Czerwony Krzyż stanowią przykłady zasadniczego wkładu jednostek w powstanie sieci organizacji, które przetrwały i są aktywne do dnia dzisiejszego. Z kolei dynamiczny rozwój w ciągu ostatniego stulecia INGOs zajmujących się ekologią nie tyle odzwierciedla faktyczne pogorszenie się stanu przyrody, ile jest efektem większego zainteresowania tą problematyką przez środowiska naukowe i opiniotwórcze oraz powstania IGOs.

Ostatnie cztery rozdziały to studia poświęcone INGOs działającym w takich dziedzinach, jak technika, nauka oraz rozwój. Co ciekawe, najbardziej wyrazistym przypadkiem wysokiej skuteczności działań INGOs są organizacje zajmujące się standaryzacją. Dziedzina ta jest najmniej poznana przez naukowców, a także entuzjastów światowego społeczeństwa obywatelskiego. Najsłynniejszą z pośród tych organizacji jest International Organization for Standardization, czyli ISO, która wystawia popularne certyfikaty ISO 9000. Z kolei dowodem na niezaprzeczalny wpływ INGOs na politykę państw w zakresie rozwoju gospodarczego są międzynarodowe konferencje na temat polityki ludnościowej. Kontrola liczby ludności okazała się efektywna wówczas, gdy udało się sformułować tę kwestię jako korzystną dla państw, nie tylko dla ludzkości. Natomiast INGOs promujące rozwój nie tylko aktywnie wspomagały kraje rozwijające się, ale także brały udział w tworzeniu światowego dyskursu dotyczącego rozwoju

i praw człowieka. Znana idea zrównoważonego rozwoju to w chwili obecnej najbardziej zaawansowany etap tego procesu. Rozwój INGOs zajmujących się nauką świadczy o coraz większej roli nauki i racjonalizacji, które dominują w przestrzeni publicznej.

W zakończeniu John Boli podsumowuje wyniki poszczególnych studiów przypadku i wyodrębnia trzy rodzaje metod oddziaływania INGOs na rzeczywistość społeczną: autonomiczną, wspierającą i wywierającą nacisk (*autonomous, collateral i penetrative authority*). Jednak istota władzy kultywowanej przez INGOs nie mieści się, jak zaznacza Boli, w Weberowskiej koncepcji dominacji poprzez prawo, tradycję czy charyzmę. Podstawa legitymacji władzy państwa to prawo. Władza INGOs nie polega na dominacji, lecz jest przejawem dobrowolnego i świadomego zaangażowania się równych jednostek (organizacji oraz osób fizycznych) w podejmowanie wspólnych decyzji lub działań. Brak „światowego państwa” w tym przypadku działa na korzyść INGOs, ponieważ mogło by ono ograniczać i sankcjonować — choć także wspomagać — ich działalność. John Boli przekonuje również, że INGOs mają nadspodziewanie duży autorytet kulturowy, który najczęściej pozostaje niezauważony. INGOs aktywnie współtworzą globalne ideologie oraz pogłębiają związki między strukturami globalnymi a lokalnymi i krajowymi aktorami społecznymi.

Taka analiza działalności INGOs na pierwszy rzut oka pozostawia mało miejsca na krytykę założeń i wyników badawczych. W książce brak jednak jakichkolwiek odniesień do dynamicznie rozwijających się w ostatnich dekadach badań nad organizacjami pozarządowymi i nie dochodowymi działającymi na poziomie krajowym. Często bowiem INGOs są zrzeszeniem organizacji krajowych lub się z nich wywodzą. Choć INGOs, w odróżnieniu od NGOs, działają na poziomie ponadpaństwowym, oba typy organizacji mają więcej cech wspólnych niż różnic. Fakt ten nie został rozpoznany bądź uznany za godny uwagi. Autorzy opracowań w rozważaniach nad warunkami sprzyjającymi akcesowi do INGOs pomijają, niestety, znaczny dorobek psychologii społecznej dotyczący przyczyn prospołecznego zaangażowania.

Inna krytyczna uwaga dotyczy warsztatu metodologicznego. Podstawą większości opracowań była statystyczna analiza danych zawartych w „Rocznikach Organizacji Międzynarodowych” wydawanych przez Związek Stowarzyszeń Międzynarodowych (Union of International Associations). Niektóre ze studiów przypadku zostały wzbogacone o przegląd literatury przedmiotu, katalogów INGOs oraz archiwów państwowych i dokumentacji międzynarodowych organizacji międzyrządowych i pozarządowych, a rozdział dotyczący INGOs zajmujących się standaryzacją został oparty na analizie wywiadów pogłębionych oraz ankiet wypełnionych przez przedstawicieli organizacji. Czytając to studium przypadku, można tylko wyobrazić sobie, jak zyskałyby wyniki pozostałych badań, gdyby wzbogacono je o tę właśnie technikę zbierania danych. Analiza danych zastanych — choć pomocna w formułowaniu tez — może być początkiem badania nowych tematów, powinna jednak zostać wzbogacona i zweryfikowana za pomocą badań jakościowych. Argument ten wydaje się wiążący, zwłaszcza że badane organizacje rzeczywiście działają i nie powinno być problemów z uzyskaniem tego rodzaju informacji.

Niejednorodność bazy źródłowej powoduje, że omawiany zbiór tekstów jest interesujący. Gdyby wszystkie rozdziały zostały opracowane na podstawie tych samych źródeł, przy użyciu tej samej metodologii, czytelnik mógłby mieć trudności z odróżnieniem jednego studium przypadku od drugiego. Ponadto nawet te teksty, w których zastosowano rygorystyczną analizę danych statystycznych, są przedstawione językiem zrozumiałym również dla laików. I choć na książkę składają się prace aż kilkunastu badaczy, stanowi ona ciekawą i przystępną napisaną lekturę. Może być źródłem inspiracji zarówno dla socjologów, jak i dla specjalistów w zakresie spraw międzynarodowych. Opracowanie zostało zilustrowane wieloma tablicami i wykresami. Dyskurs teoretyczny jest przedstawiony w sposób przystępny również dla studentów.

Książka wnosi cenny wkład do literatury przedmiotu, zwłaszcza że autorzy stawiają sobie za cel ujęcie samych INGOs, a nie IGOs wspólnie z INGOs, w ramach teoretycznej narracji na temat stosunków międzynarodowych. Może też stanowić punkt wyjścia do dalszych badań empirycznych, zwłaszcza kolejnych studiów przypadku.